



17 GRUDNIA BĘDZIE STRAJK W KW S.A.

KOMUNIKAT KOMITETU PROTESTACYJNO- STRAJKOWEGO

Wobec braku pozytywnych efektów negocjacji z Zarządem Kompanii Węglowej S.A. na podstawie wyników referendum przeprowadzonego w dniu **10 grudnia 2007 r.**, a co za tym idzie spełnieniem wymogów art. 20 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych Komitet Protestacyjno-Strajkowy ogłasza na dzień **17 grudnia 2007 r.** przeprowadzenie 24 godzinnego strajku w Kompanii Węglowej S.A.

Komitet Protestacyjno-Strajkowy zobowiązuje Komitety strajkowe w kopalniach i zakładach Kompanii Węglowej S.A. do przeprowadzenia akcji strajkowej zgodnie z art. 21 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.

W przypadku braku porozumienia 19 grudnia 2007 roku Komitet Protestacyjno-Strajkowy ogłosi termin rozpoczęcia w Kompanii Węglowej S.A. strajku generalnego.

PROTOKÓŁ Z REFERENDUM PRZEPROWADZONEGO W DNIU 10 GRUDNIA 2007 ROKU W KOPALNIACH I ZAKŁADACH KOMPANII WĘGLOWEJ S.A.

W referendum wzięło udział 38275 osób
Co stanowi 61,03% ogółem zatrudnionych w Kompanii Węglowej

Za strajkiem głosowało 37159 osób
Co stanowi 97,08%

Przeciw strajkowi głosowało 914 osób
Co stanowi 2,39%

Tym samym referendum uważa się za ważne.

Za Komitet Protestacyjno-Strajkowy:

- ZOK NSZZ „Solidarność” KW S.A.,
- ZOK ZZ Górników w Polsce KW S.A.,
- ZZ „Kadra” KW S.A., ■ ZOK ZZ „Przeróbka” S.A., ■ ZZ ZZ Jedności Górniczej S.A., ■ ZOK ZZ Maszynistów Wyciągowych Kopalń w Polsce S.A.,
- ZOK NSZZ „Solidarność ‘80” KW S.A.,
- ZZ „Kontra”

STANOWISKO PREZYDIUM RADY OPZZ WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO W SPRAWIE PRACOWNIKÓW SŁUŻBY ZDROWIA – ŚREDNIEGO PERSONELU MEDYCZNEGO ORAZ POMOCNICZEGO I OBSŁUGI

Sytuacja w służbie zdrowia jest od wielu lat palącym problemem, na którego rozwiązanie mają cudowne recepty przed wyborami kolejne ekipy rządzące krajem, ale jak dotychczas nic im z tych obietnic nie wychodzi.

Województwo podlaskie ze względu na utrwalony status Polski B i wciąż lekceważący stosunek na szczeblu Ministerstwa Zdrowia i Narodowego Funduszu Zdrowia, szczególnie boleśnie odczuwa skutki niedoinwestowania i wąskiego strumyka środków na zabiegi medyczne.

Tradycyjnie w centrum zainteresowania na każdym szczeblu w tym wojewódzkim są wynagrodzenia i warunki pracy lekarzy daleko rzeczywistości odbiegające od standardów europejskich. Popieramy te słuszne postulaty.

Nie można jednak zapominać, że w placówkach służby zdrowia, także nadzorowanych przez samorząd województwa pracują nie tylko lekarze.

Nie mogłyby one sprawnie lub w ogóle funkcjonować bez pielęgniarek i położnych, sanitariuszy, ratowników, laborantów, salowych, kierowców, pracowników administracji i osób zatrudnionych na wielu innych niezbędnych stanowiskach.

Pracownicy ci z trudem wiążą koniec z końcem. Coraz więcej z nich decyduje się na wyjazd za granicę, gdzie uzyskują nie tylko nieporównywalnie wyższe wynagrodzenie, ale też warunki pracy godne XXI wieku.

Zdajemy sobie sprawę, że możliwości, zwłaszcza finansowe samorządu województwa podlaskiego są ograniczone, ale chowanie głowy w piasek nic tu nie pomoże. Konsekwencją będą albo protesty tej grupy zatrudnionych na dużą skalę albo masowy exodus za granicę. W obu przypadkach grozi to paraliżem szpitali i placówek służby zdrowia podległych samorządowi województwa.

Jesteśmy w okresie przyjmowania budżetu województwa na 2008 r. i zawierania kontraktów z NFZ.

Jest to dobra, a być może ostatnia okazja do zajęcia się wynagrodzeniami i warunkami pracy średniego i pomocniczego personelu służby zdrowia.

Optymalne rozwiązania, zapewne dalekie jeszcze od oczekiwania tej grupy pracowników, ale idące w dobrym kierunku, mogą być wypracowane tylko w trybie partnerskiego dialogu, do którego wzywamy władze województwa i deklarujemy aktywny w nim udział.

Alternatywą będzie prędzej czy później, nieuchronna konfrontacja, niesłużąca interesowi żadnej ze stron i całego społeczeństwa.

**Prezydium Rady OPZZ
Województwa Podlaskiego**

Białystok, 11 grudnia 2007 r.

ZWIĄZKOWCY W NBP O INTEGRACJI POLSKI ZE STREFĄ EURO

O zaangażowaniu partnerów społecznych w przygotowanie „Raportu na temat integracji Polski ze strefą euro” rozmawiali wczoraj przedstawiciele związków zawodowych, organizacji pracodawców i Narodowego Banku Polskiego. Spotkanie odbyło się z inicjatywy prezesa Narodowego Banku Polskiego Sławomira Skrzyпка.

W spotkaniu uczestniczył wiceprzewodniczący OPZZ Franciszek Bobrowski.

Chociaż decyzja polityczna w sprawie przyjęcia w Polsce wspólnej waluty euro jeszcze nie zapadła, to Narodowy Bank Polski postanowił zainicjować w tej sprawie dyskusję oraz opracować Raport dotyczący kosztów i korzyści integracji Polski ze strefą euro. Pisaliśmy o tym w Kronice związkowej nr 164 z 27 września 2007 roku.

W tym celu w ramach NBP powstało Biuro ds. Integracji ze Strefą Euro, którego zadaniem jest przygotowanie Raportu. Nieodłącznym elementem działalności Biura jest organizowanie spotkań o charakterze informacyjno-konsultacyjnym z przedstawicielami różnych grup społecznych i zawodowych. Dzięki temu OPZZ oraz inne związki zawodowe będą miały możliwość przedstawienia swojego stanowiska na temat pełnego członkostwa Polski w unii walutowej. Zasadą, która ma obowiązywać w trakcie prac Biura jest zasada otwartości i przejrzystości konsultacji. Kierując się nią, prezes Narodowego Banku Polskiego zachęcał związki zawodowe i pracodawców do włączenia się w prace nad Raportem.

Wiceprzewodniczący Franciszek Bobrowski potwierdził zainteresowanie OPZZ udziałem w przygotowaniu Raportu. Wskazał, że Raport powinien przedstawiać szanse i zagrożenie związane z przyjęciem euro, nie tylko w wymiarze ekonomicznym ale i społecznym.

- *Już dzisiaj można określić zagrożenia związane z przyjęciem wspólnej waluty. Niskie płace w Polsce oraz wzrost cen, który może pojawić się po wprowadzeniu euro – to największe zagrożenia dla wielu rodzin i akceptacji wspólnej waluty* – podkreślił Franciszek Bobrowski.

Uczestnicy spotkania przyjęli harmonogram prac nad Raportem. Kolejne spotkanie z udziałem kierownictwa central związkowych i organizacji pracodawców odbędzie się w lutym 2008 roku. W międzyczasie do pracy przystąpią eksperci partnerów społecznych.

(nq)

APEL ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO ANESTEZJOLOGÓW

Z dniem 1 stycznia 2008 r. po **44 miesiącach (!!!)** vacatio legis, polscy lekarze zostaną objęci europejskimi regulacjami dotyczącymi czasu pracy.

Ze względu na stale pogarszającą się sytuację kadrową wśród anestezjologów należy spodziewać się dramatycznego pogorszenia dostępności do świadczeń zdrowotnych (wydłużenie oczekiwania na zabiegi, zamykanie lub zmniejszanie Oddziałów Intensywnej Terapii) dla pacjentów.

Poprzedni rząd, pomimo wielokrotnych apeli ZG ZZA kompletnie zignorował to zagrożenie (masowa emigracja anestezjologów).

Osoby konstytucyjnie odpowiedzialne za ubezpieczenie zdrowotne obywateli RP – Premiera i Ministra Zdrowia – uznajemy, co najmniej moralnie winnych narażenia życia i zdrowia Polaków.

Niestety, na chwilę obecną nie znaleźliśmy również zrozumienia w rozmowach z Minister Zdrowia Panią Ewą Kopacz.

Koleżanki, Koledzy Anestezjolodzy!

Jesteśmy wysoce wykwalifikowanymi, niezmiernie cennymi dla systemu ochrony zdrowia specjalistami. Nie zgadzamy się więcej na łatanie dziur organizacyjnych i finansowych niedostatków polskiej opieki zdrowotnej w imię nieokreślonych wyższych celów własnym zdrowiem i kosztem bliskich!

Jeżeli do 31 grudnia 2007 r. strona rządowa nie wprowadzi satysfakcjonujących nas rozwiązań, ZG ZZA rekomenduje wszystkim anestezjologom, aby nie wyrażali zgody na zwiększony wymiar czasu pracy.

Za Zarząd Główny ZZA
Przewodniczący ZG ZZA
Dariusz Kuśnierski

Łódź, dn. 7 grudnia 2007 r.

FIAT: POROZUMIENIE SIĘDMIU ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Siedem z ośmiu związków zawodowych działających w spółce Fiat Auto Poland w Bielsku-Białej podpisało porozumienie z zarządem firmy. Związkowcy zgodzili się na podwyżkę płacy zasadniczej średnio o 300 złotych oraz dodatek w wysokości 700 złotych za pracę w weekend.

Porozumienia nie podpisała Solidarność. Jej wiceszef Rajmud Pollak powiedział, że związek nie zgodzi się na zlecanie pracy zbiorowej w dni wolne. Działacz podkreślił, że jeśli dyrekcja w Turynie przeznaczyła po ponad tysiąc złotych na podwyżki, to powinna też podnieść płacę zasadniczą. Jego zdaniem nie można tego uzależnić od ilości przepracowanych sobót czy niedziel.

Od piątku w bielskiej fabryce trwa pogotowie strajkowe. Podobna sytuacja panuje w spółce Fiat Services. Tam zarząd ze związkowcami spotka się pojutrze. (IAR, 11.12.2007 r.)